

## Okoliczności przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia a nadużycie prawa procesowego

Z treści art. 4<sup>1</sup> k.p.c. wynika że, z uprawnienia przewidzianego w przepisach postępowania stronom i uczestnikom postępowania nie wolno czynić użytku niezgodnego z celem, dla którego je ustanowiono (nadużycie prawa procesowego).

Instytucja nadużycia prawa procesowego została wprowadzona ustawą z 4.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

Projektodawca ustawy wskazał przykłady czynności, które w jego ocenie prowadzą do takich nadużyć, natomiast w pozostałych przypadkach zaleca się dokonywać oceny, czy rzeczywiście w konkretnym przypadku można postawić tezę, że strona nadużywa swoich praw, w tych przypadkach należy poddać ocenie, czy zachowanie strony wyczerpuje znamiona nadużycia prawa procesowego.

Chodzi o to czy podejmowanie czynności procesowych przewidzianych przez ustawodawcę, prawnie dopuszczalnych, dozwolonych, których dokonanie w okolicznościach konkretnego wypadku będzie mogło zostać ocenione jako użycie prawa w celu niezgodnym z intencjami ustawodawcy.

Zagadnienie to chcę rozważyć na podstawie poznanych podczas mojej działalności w ramach bezpłatnych porad prawnych przykładów, działania firm windykacyjnych, skupujących długi, których działanie polega na odpowiednim wyselekcjonowaniu dłużników, w odpowiednim wieku, około 40 lat, po wcześniejszym zbadaniu, czy dany dłużnik ma wypracowany emerytalne okresy składkowy, co oznacza że po ukończeniu 65 roku życia uzyska emeryturę, co pozwoli wygzekwować zakupione za nieduże pieniądze wierzytelności, przy tym sporo zarobić, zajmując emeryturę dłużnika.

W tym celu taka firma skupująca długi dokonuje czynności prawnych polegających na przedłużeniu terminu okresu przedawnienia tego roszczenia, aż do czasu gdy dłużnik uzyska świadczenia emerytalne.

Czynności takiej budzą poważne wątpliwości nadużycia prawa. Są to takie czynności jak wnioski o nadanie klauzuli wykonalności w ostatnim 10 roku upływu terminu przedawnienia, oraz późniejsze co 3 lata wnioski o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, mające na celu przedłużenie terminu przedawnienia.

Dodatkowo istnieje już w doktrynie pogląd, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności nie przerywa biegu przedawnienia, ponieważ nie odpowiada on wąsko rozumianemu kryterium „bezpośredniości”, taki wniosek jest konieczny do wszczęcia egzekucji, ale jej nie wszczyna.

Spór co do tego, czy wniosek o nadanie klauzuli wykonalności zmierza bezpośrednio do zaspokojenia roszczenia, został niedawno pozytywnie rozstrzygnięty w orzecznictwie.

Ale stało się to za cenę tworzenia rozbudowanej, a przez to mało przejrzystej i w konsekwencji często zawodnej propozycji wykładni terminu „bezpośrednio”, dlatego nie wydaje się by wyeliminowało ono całkowicie ten problem.

O czym świadczy chociażby ostatni komentarz kodeksu cywilnego pod redakcją Jerzego Ciszewskiego, gdzie wskazano że; „*Złożenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności nie można uznać za czynność przedsięwziętą bezpośrednio w celu zaspokojenia roszczenia, gdyż nie może ona doprowadzić do tego zaspokojenia. Zaspokojenie roszczenia może nastąpić dopiero wskutek wystąpienia z wnioskiem o wszczęcie egzekucji. Tytuł wykonawczy w postępowaniu klauzulowym uprawnia wprawdzie wierzyciela do wszczęcia egzekucji, ale od woli wierzyciela zależy, czy będzie dochodził swojego roszczenia w drodze przymusu państwowego.*”

Trudno również uznać za bezpośrednio zmierzające do zaspokojenia roszczenia działanie, gdy wcześniej komornik czterokrotnie, na przestrzeni 12 lat umarza postępowanie egzekucyjne z powodu materialnej sytuacji dłużnika, wskazując że dłużnik nie ma żadnego mienia podlegającego egzekucji, i że stało się oczywiste, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucji.

Należy również mieć na uwadze, że funkcją instytucji przedawnienia jest stabilizacja stosunków prawnych. Przedawnienie ma zapewniać pewność tych stosunków, stanowiąc ograniczenie dla dochodzenia roszczeń w bliżej nieokreślonym czasie. W przeciwnym razie strony pozostawałyby przez dziesiątki lat w niepewności co do swej sytuacji prawnej. To te cele instytucji przedawnienia powodują, że przedłużenie okresu biegu przedawnienia, w tym na skutek przerwy biegu terminu, są ściśle określone.

Dlatego też przerwa ta związana jest z tego rodzaju czynnościami procesowymi, które zmierzają do bezpośredniego dochodzenia roszczenia. W konsekwencji korzystanie z instytucji procesowych skutkujących przerwą biegu przedawnienia, w tym takiej jak złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, czy wniosku o wszczęcie egzekucji w w/w okolicznościach, są niezgodnie z celem tych instytucji i nie zasługują na ochronę.

W rezultacie należy przyjąć, że czynność procesowa, polegająca na złożeniu wniosku, jako zmierzająca wyłącznie do spowodowania, by bieg terminu przedawnienia uległ przerwie, jest bezskuteczna.

Analogicznie w Wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 stycznia 2020 r. I ACa 338/19 mówiący o złożeniu wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, jako nadużycie prawa procesowego, o ile składający wniosek o zawezwanie próby ugodowej nie ma zamiaru zakończenia sporu poprzez zawarcie porozumienia, a sam wniosek jest składany wyłącznie dla przedłużenia terminu przedawnienia, Sąd uznał że takie działanie jest sprzeczne z celem omawianej instytucji procesowej.

Mając na uwadze powyższe, uznać należy działalność, polegającą na skupie i windykacji wierzytelności, uznać należy za nadużycie prawa procesowego – zgodnie z aktualnie obowiązującym art. 4<sup>1</sup> k.p.c.

radca prawny Marian Szałański